

Sygn. akt I ACz 1830/13

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik

Sędziowie SA Barbara Górczanowska

SA Teresa Rak (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2013 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku **T. P.**

przy uczestnictwie (...) **spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.**

o zabezpieczenie przed wszczęciem postępowania

na skutek zażalenia wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział IX Gospodarczy z dnia 1 sierpnia 2013 roku, sygn. akt IX GCo 192/13

postanawia:

oddalić zażalenie.

Sygn. akt I ACz 1830/13

UZASADNIENIE

Uprawniony powołując się na art. 730 i 730¹ §1 k.p.c. oraz przepisy art. 3 ust. 1, art. 10 ust. 1 oraz ust. 2 w zw. z 18 ust. 1 pkt. 1 oraz 2 i ust.2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji w zw. z art. 296 ust. 2 pkt. 2 w zw. z art. 153 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. prawo własności przemysłowej wniósł o:

I. zabezpieczenie wynikających z przywołanych powyżej podstaw prawnych roszczeń Wnioskodawcy przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością:

a) o zaniechanie przez (...) sp. z o.o. oferowania, sprzedaży oraz innych form wprowadzania do obrotu produktów pod nazwą: (...) lub inną nazwą zawierającą oznaczenie „tabletki uspokajające”, w opakowaniu

•Na etykiecie przedniej w charakterze nazwy produktu znajduje się oznaczenie zawierające słowa: „tabletki uspokajające”;

•Opakowanie ma postać pojemnika (o kształcie(...)) w kolorze (...)zamknięciem (...)

• Tło etykiety przedniej jest w kolorze (...)

• Na etykiecie przedniej znajdują się motywy roślinne w kolorze (...) (np. rysunki (...));

• Etykieta przednia zawiera pasek dolny w kolorze(...)

b) o zaniechanie przez (...) sp. z o.o. oferowania, sprzedaży oraz innych form wprowadzania do obrotu produktów opatrzonych nazwą wykorzystującą znak towarowy słowny Wnioskodawcy nr (...), w tym zwłaszcza produktów z

nazwą zawierającą słowa „tabletki uspokajające”, a w szczególności suplementu diety o nazwie „Tabletki uspokajające (...)

c) o zaniechanie przez (...) sp. z o.o. oferowania, sprzedaży oraz innych form wprowadzania do obrotu produktów w opakowaniu wykorzystującym znak towarowy słowno-graficzno- przestrzenny Wnioskodawcy nr (...), (...), a w szczególności suplementu diety o nazwie (...) przedstawionego na zdjęciu stanowiącym załącznik nr 55 do niniejszego wniosku;

d) o wycofanie z obrotu przez Uczestnika produktu U. - suplementu diety o nazwie (...) przedstawionego na zdjęciu stanowiącym załącznik nr 55 do niniejszego wniosku;

e) o zaniechanie przez Uczestnika, w oznakowaniu i prezentacji produktu U. - suplementu diety o nazwie (...), przypisywania temu produktowi będącemu środkiem spożywczym, właściwości charakterystycznych dla produktów leczniczych tj. właściwości zapobiegania chorobom lub ich leczenia, lub odwoływania się do takich właściwości, np. poprzez stosowanie nazwy „tabletki uspokajające” czy sformułowań wskazujących na stosowanie produktu w celu modyfikacji, przywrócenia czy poprawienia fizjologicznych funkcji organizmu;

poprzez:

1) (...) sp. z o.o., na czas trwania postępowania, oferowania, sprzedaży oraz innych form wprowadzania do obrotu produktów pod nazwą: (...) lub inną nazwą zawierającą oznaczenie „tabletki uspokajające”, w szczególności takiego produktu w opakowaniu charakteryzującym się następującymi cechami:

- Na etykiecie przedniej w charakterze nazwy produktu znajduje się oznaczenie zawierające słowa: „tabletki uspokajające”;

- Opakowanie ma postać pojemnika (o kształcie (...)) w kolorze (...) zamknięciem (...)

- Tło etykiety przedniej jest w kolorze (...);

- Na etykiecie przedniej znajdują się motywy (...) w kolorze (...) (np. rysunki (...))

- Etykieta przednia zawiera pasek dolny w kolorze (...);

a w szczególności suplementu diety o nazwie (...) przedstawionego na zdjęciu stanowiącym załącznik nr 54 do wniosku.

2) zakazanie Uczestnikowi, w oznakowaniu i prezentacji produktu U. suplementu diety o nazwie (...), przypisywania temu produktowi będącemu środkiem spożywczym, właściwości charakterystycznych dla produktów leczniczych tj. właściwości zapobiegania chorobom lub ich leczenia, lub odwoływania się do takich właściwości, np. poprzez stosowanie nazwy „tabletki uspokajające” czy sformułowań wskazujących na stosowanie produktu w celu modyfikacji, przywrócenia czy poprawienia fizjologicznych funkcji organizmu

3) nakazanie Uczestnikowi na czas trwania postępowania, wycofania z obrotu produktu U. – suplementu diety o nazwie (...) przedstawionego na zdjęciu stanowiącym załącznik nr 54 do wniosku

4) zajęcie: produktów oraz pustych opakowań produktu U. - suplementu diety o nazwie (...), przedstawionego na zdjęciu stanowiącym załącznik nr 54 do wniosku, znajdujących się w posiadaniu Uczestnika, w tym zwłaszcza w miejscu jego siedziby: ul. (...) (...)W..

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek. W uzasadnieniu wskazał, że same twierdzenia strony o faktach nie są wystarczającą przesłanką do przyjęcia, że doszło do uprawdopodobnienia roszczenia, z tego też względu twierdzenia wnioskodawcy o tym, że preparat wprowadzony do obrotu nie jest środkiem spożywczym, a produktem leczniczym lub też, że jest wprowadzany do obrotu tak jakby był takim środkiem, nie

zostały uprawdopodobnione. Z tych samych przyczyn, nie można zdaniem Sądu przyjąć, za uprawdopodobnione, że preparat obowiązanego nie ma właściwości wskazanych przez obowiązanego. Odnosząc się do twierdzeń wniosku, w ramach których uprawniony wskazywał, że preparat nie ma takich właściwości i składu, o jakich zapewnia producent podkreślił, że dołączone do wniosku wyniki z badań własnego laboratorium, nie zawierają sformułowań kategorycznych i stanowczych w tym względzie. Oceniając uprawdopodobnienie roszczenia na gruncie twierdzenia o naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy wskazał, że dwa ze znaków towarowych uprawnionego to znaki słowno-graficzne, złożone z trzech i czterech wyrazów tj. Tabletki uspokajające L. i Tabletki uspokajające L. powlekane, gdy tymczasem uczestnik do oznaczenia swojego towaru używa oznaczenia Tabletki uspokajające B.. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie można za uprawdopodobnione uznać podobieństwa znaku towarowego z tego względu, że w znaku towarowym użyto wyrazów z języka potocznego „tabletki uspokajające”. Analizując zaś uprawdopodobnienie roszczenia na gruncie prawa do znaku towarowego przestrzenno-graficzno-słownego wskazał na charakterystyczne elementy obydwu opakowań, wskazując na różnice i podobieństwa w obydwu etykietach i rozpatrując naruszenie prawa do zarejestrowanego znaku zarówno na gruncie prawa ochrony zarejestrowanego znaku towarowego jak też, czynu nieuczciwej konkurencji w takim zakresie, w jakim opakowanie obowiązanego jest podobnego opakowania faktycznie używanego przez uprawnionego. Wskazał przy tym, że samo użycie podobnych w kształcie opakowań, które są typowe dla tego rodzaju towarów, użycie podobnych materiałów do ich wykonania, które są typowe dla opakowań danego rodzaju, oraz użycie samego koloru białego do ich wykonania, nie stanowi o podobieństwie znaków towarowych, ponieważ elementy te nie mają zdolności odróżniającej. Podkreślił, że wyrazy „tabletki uspokajające” nie są częścią znaku towarowego przestrzenno-słowno-graficznego. O podobieństwie obu opakowań świadczyć może niebieski pasek biegnący u dołu etykiety i rysunek ziół oraz centralne umieszczenie wyrazów tabletki uspokajające. Zwrócił przy tym uwagę, że paski mają różną grubość, a rysunki poza tym, że przedstawiają szyszki chmielu, są różne. Ponadto wskazał, że pojemniki mają różne rozmiary i różny sposób zamykania. Podkreślił również, że sam fakt użycia podobnej kolorystyki – też nie świadczy o podobieństwie, ponieważ są to kolory albo charakterystyczne dla produktów wykonanych z ziół, albo charakterystyczne dla produktów uspokajających. Wskazał też, że uprawniony poza fotografiami, nie przedstawił żadnego środka uprawdopodobniającego twierdzenie, że w odczuciu przeciętnego dobrze poinformowanego klienta oba opakowania są do siebie podobne. Zwrócił uwagę, że używanie podobnych znaków towarowych jest naruszeniem praw z tych znaków wtedy, gdy istnieje ryzyko wprowadzenia odbiorców w błąd. Oceniając przedłożone przez uprawnionego wydruki z internetowych aptek, czy wyszukiwarek towarów jak również oświadczenia kierowników aptek wskazał, że nie uprawdopodobniają one twierdzenia o możliwości pomylenia produktu uprawnionego z produktem obowiązanego. W tym stanie rzeczy przyjmując, że uprawniony nie uprawdopodobnił roszczenia Sąd oddalił wniosek. Oceniając wniosek z punktu widzenia interesu prawnego podkreślił, że w sytuacji gdyby uznać, że roszczenie jest uprawdopodobnione uprawniony ma interes prawny w tym, by domagać się tymczasowej ochrony.

Zażalenie na postanowienie złożył uprawniony i zaskarżając je w całości wniósł o jego zmianę poprzez uwzględnienie złożonego przez wnioskodawcę wniosku o udzielenie zabezpieczenia względnie o uchylenie postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego.

Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

- 1) Art. 730¹ §1 w zw. z art. 730 §1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia roszczeń wnioskodawcy pomimo uprawdopodobnienia przez wnioskodawcę wskazanych we wniosku roszczeń oraz interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia;
- 2) Art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia przedstawionego przez wnioskodawcę materiału dowodowego, brak dokonania ustaleń faktycznych w zakresie niezbędnym dla rozpatrzenia wniosku o zabezpieczenie, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logiki ocenę dowodów zaoferowanych przez Wnioskodawcę oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło m.in. do przyjęcia przez Sąd I instancji, błędnego założenia, że Wnioskodawca nie

uprawdopodobnił, że Obowiązany wprowadza klientów w błąd odnośnie istotnych właściwości towaru, błędnego przyjęcia, że opakowania produktów Wnioskodawcy i Obowiązanego są typowe dla tego rodzaju produktów oraz całkowitego pominięcia przez Sąd I instancji zagadnienia związanego z czerpaniem przez Obowiązanego z wieloletniej renomy produktu Wnioskodawcy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do uznania przez Sąd I instancji, że roszczenia Wnioskodawcy nie zostały uprawdopodobnione;

3) Art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 361 w zw. z art. 13 §2 k.p.c. poprzez brak zawarcia w uzasadnieniu postanowienia elementów koniecznych, takich jak wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w tym brak określenia przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej istotnej części materiału dowodowego, a także brak dostatecznego wyjaśnienia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, skutkujące brakiem w uzasadnieniu niektórych wymaganych elementów strukturalnych oraz niemożnością przeprowadzenia kontroli instancyjnej zaskarżonego postanowienia.

W treści uzasadnienia zażalenia skarżąca ponowiła szereg argumentów jakie zawierał wniosek o udzielenie zabezpieczenia.

Odpowiedź na zażalenie złożył uczestnik wnosząc o uchylenie postanowienia i odrzucenie wniosku wszczynającego postępowanie w sprawie ewentualnie o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania. Argumentując swoje stanowisko wskazał, że analogiczny wniosek został przez uprawnionego złożony w Sądzie Okręgowym w Warszawie, który postanowieniem z dnia 8 lipca 2013 r. sygn. akt XXVI GCo 89/13 oddalił żądanie. Wskazując na przepis art. 199 §1 pkt 2 k.p.c. jako podstawę wniósł o odrzucenie wniosku.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań jeszcze przed przystąpieniem do merytorycznej analizy zarzutów zażalenia należy ustosunkować się argumentów uczestnika, który wniósł o odrzucenie wniosku, powołując się na przesłankę zawisłości sporu, której wystąpienie wiązał z tym, że analogiczny wniosek został złożony w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Uczestnik zaznaczył, że postanowieniem z dnia 8 lipca 2013 r. sygn. akt XXVI GCo 89/13 SO w Warszawie oddalił wniosek o udzielenie zabezpieczenia, od którego to postanowienia wnioskodawca wniósł zażalenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest podstawy do wyprowadzenia takiego stanowiska, w ramach postępowania w sprawie o zabezpieczenie, które to postępowania, nie rozstrzyga o istocie sporu, pełniąc jedynie funkcję pomocniczą względem postępowania merytorycznego. Jakkolwiek negatywnie można ocenić praktykę polegającą na składaniu, tych samych wniosków o udzielenie zabezpieczenia jednocześnie w różnych sądach, to brak jest podstawy ku temu, by kolejny wniosek o udzielenie zabezpieczenia, nawet oparty na tych samych okolicznościach odrzucić w oparciu o art. 199 §1 pkt. 2 k.p.c. Trzeba zaznaczyć, że w postępowaniu zabezpieczającym wszczętym przed wytoczeniem powództwa, nie mamy do czynienia ze stanem sprawy w toku, który to skutek wywołuje dopiero, moment doręczenia pozwu stronie przeciwnej art. 192 pkt. 1 k.p.c. Dopiero od tej chwili niedopuszczalne jest wszczęcie pomiędzy tymi samymi stronami nowego postępowania, o to samo roszczenie, a wniesiony później pozew ulega odrzuceniu, co mogłoby uzasadniać zastosowanie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. (por. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część Druga. Postępowanie zabezpieczające, Jędrzejewska Maria, Grzegorzcyk Paweł, Weitz Karol, Erciński Tadeusz, Gudowski Jacek, LexisNexis, Warszawa, (wydanie IV), ISBN: 978-83-7620-977-7).

Niezależnie od powyższego, wobec powzięcia przez Sąd Apelacyjny informacji, że postanowienie w przedmiocie wniosku o ustanowienie zabezpieczenia jakie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, zostało ostatecznie zakończone w dniu 8.10.2013r., na skutek oddalenia zażalenia wnioskodawcy, rozważenia w ramach złożonego w odpowiedzi na zażalenie wniosku, wymaga również zastosowanie przesłanki powagi rzeczy prawomocnie orzeczonej. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z utrwalonym poglądem, z powagi rzeczy osądzonej korzystają tylko orzeczenia, co do istoty sprawy. Powaga rzeczy osądzonej zachodzi więc co do zasady jedynie wówczas, gdy sąd wyrokiem rozstrzygnął sprawę merytorycznie (uchwała SN z dnia 24 listopada 1966 r., III CZP 91/66, OSNCP 1967, nr

3, poz. 47). Z zastrzeżeniem wyjątków, o których stanowi art. 523 k.p.c., z powagi tej korzystają także postanowienia wydane w postępowaniu nieprocesowym, orzekające co do istoty sprawy (art. 366 w związku z art. 13 § 2). W orzecznictwie powaga rzeczy osądzonej (*res iudicata*) jest więc definiowana jako rozstrzygnięcie co do istoty sprawy zawarte w prawomocnych wyrokach oraz postanowieniach orzekających co do istoty sprawy, z wyjątkiem postanowień oddalających wnioski, które są objęte tzw. względną powagą rzeczy osądzonej (art. 523 k.p.c.). Abstrahując od rozważań teoretycznych, obejmujących aspekt pozytywny powagi rzeczy osądzonej (wiążące ustalenie istnienia albo nieistnienia określonej normy prawnej indywidualno-konkretnej) oraz jej aspekt negatywny, powodujący określone skutki procesowe (m.in. art. 199 § 1 pkt 2 i art. 379 pkt 3 k.p.c.), a także prekluzję materiału procesowego, należy stwierdzić, że przesłanki sprawy prawomocnie osądzonej, nie można odpowiednio stosować w postępowaniu zabezpieczającym, co byłoby sprzeczne z charakterem tego postępowania. W tym miejscu należy jedynie wskazać, że kwestia ponownej oceny przesłanek udzielenia zabezpieczenia, została uregulowana bezpośrednio w przepisach o postępowaniu zabezpieczającym, gdzie w przypadku uwzględnienia wniosku o udzielenie zabezpieczenia, przepisy o postępowaniu zabezpieczającym regulują wprost kwestię, ingerencji w prawomocną decyzję w drodze zastosowania art. 742 k.p.c., który to przepis daje możliwość zmiany takiego rozstrzygnięcia w sytuacji zmiany okoliczności w jakich wniosek został udzielony. Brak jest natomiast stosownej regulacji dotyczącej sytuacji złożenia kolejnego wniosku, opartego na tych samych okolicznościach, który dawałby podstawę do jego odrzucenia, tak jak ma to miejsce w przypadku kolejnego wniosku o zwolnienie z kosztów sądowych, czy ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W tym stanie rzeczy mając na uwadze fakt, że postępowania toczące się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, zakończyły się prawomocnie oddaleniem zażalenia, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku uczestniczki o uchylenie postanowienia i odrzucenie wniosku.

Przechodząc zaś do merytorycznej oceny zarzutów zażalenia w pierwszej kolejności należy podkreślić, że wydanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia uzależnione jest od uprawdopodobnienia przez uprawnionego dwóch przesłanek, o których mowa w art. 730¹ k.p.c., tj. istnienia roszczenia oraz istnienia interesu prawnego w uzyskaniu zabezpieczenia, zdefiniowanego w § 2 cytowanego przepisu. Uprawdopodobnienie oznacza uzasadnienie zgłoszonych twierdzeń o istnieniu roszczenia, które ma być zabezpieczone, dające przekonanie o ich prawdopodobieństwie, będące wynikiem postępowania zmierzającego do poznania rzeczywistości, ale bez zachowania szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym. Stąd też uprawdopodobnienie określa się niekiedy jako ułatwione postępowania dowodowe, surogat, namiastkę dowodu nie dającą pewności, lecz tylko wiarygodność (prawdopodobieństwo) twierdzenia o jakimś fakcie. Postępowanie zabezpieczające jest postępowaniem przyśpieszonym i względnie odformalizowanym, w związku z tym nie wymaga powołania przez wnioskodawcę dowodów w ścisłym rozumieniu przepisów postępowania cywilnego, w tym dowodu z opinii biegłego dla wykazania naruszenia przez obowiązane praw, w o oparciu o przepisy zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, czy też praw ze znaku towarowego, przysługujących uprawnionemu, jednakże powyższe nie zwalnia uprawnionego z obowiązku przedstawienia takiego materiału, z którego bez konieczności dogłębnej analizy można wyprowadzić wniosek o wiarygodności roszczenia. Strona pozwana przedłożyła co prawda obszerny wniosek wraz z szeregiem załączników, którego ocena jednak zgodnie z tym, co przyjął Sąd Okręgowy, nie prowadzi do pożądanego przez nią efektów. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji dokonał poprawnej i zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny wniosku, a przedstawione aktualnie stanowisko skarżącego, stanowi w istocie polemikę z tymi ustaleniami, nie podważając przy tym ich istoty. Sąd Okręgowy odniósł się do argumentów wniosku zarówno opartych o przepisy ustawy z o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jak również ustawy prawo własności przemysłowej, gdzie wskazał wyraźnie, że w oparciu o zaofiarowany materiał, nie uznał roszczenia za wiarygodne. Słusznie przy tym przyjął Sąd, że wobec braku jednoznacznego twierdzenia samego uprawnionego, a także charakteru podniesionego zarzutu, który dotyczy składu produktu oferowanego przez konkurencję, nie doszło do uprawdopodobnienia roszczenia opartego na twierdzeniu, że produkt ten nie zawiera składników, o których istnieniu zapewniał producent. Jakkolwiek nie jest wykluczone, że w toku postępowania dowodowego, może dojść do poczynienia odmiennych ustaleń, to kwestia ta będzie zapewne wymagała prowadzenia dowodu z opinii biegłego lub instytutu badawczego, a z uwagi na specyfikę postępowania zabezpieczającego dowodu takiego nie sposób w jego ramach przeprowadzić. To samo dotyczy kwestii przekroczenia dawki dziennego zapotrzebowania na daną substancję. Analizując natomiast zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. z punktu widzenia argumentu, że Sąd nie dokonał oceny całokształtu materiału dowodowego, wskazać należy, że

analiza uzasadnienia postanowienia Sąd I instancji, wbrew temu co twierdzi skarżąca, nie daje podstaw do takiego twierdzenia. Ocena tego zarzutu w kontekście przytoczonego fragmentu uzasadnienia, w połączeniu z analizą dowodów rzeczowych w postaci opakowań, nie daje podstaw do przyjęcia stanowiska, o braku wszechstronnego materiału dowodowego, a wnioski jakie z analizy materiału dowodowego wyprowadza Sąd Apelacyjny (również po zapoznaniu się z dowodami rzeczowymi), są zbieżne z tymi do jakich doszedł Sąd Okręgowy. Ponadto zarzuty dotyczące oceny kwestii podobieństwa opakowań, które mogą wprowadzić w błąd konsumenta, w kontekście argumentów Sąd I instancji, nie zasługują na aprobatę. Jakkolwiek nie można wnioskodawcy zarzucić braku staranności, w przygotowaniu materiału dowodowego na poparcie twierdzeń wniosku, to ostatecznie, materiał ten podlega ocenie Sądu, który również na etapie wniosku o udzielenie zabezpieczenia, ocenia go z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego. W tym kontekście stanowisko wnioskodawcy, na poparcie którego, przedkłada on treść oświadczeń osób fizycznych, odnośnie tego, że produkt konkurencji jest podobny w stopniu, który może wprowadzić w błąd potencjalnego konsumenta, nie jest dla Sądu wiążące, w szczególności wobec możliwości bezpośredniego zapoznania się z opakowaniami stosowanymi przez obydwie strony (dowody rzeczowe). To samo dotyczy kwestii oceny naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy, gdzie niewątpliwym jest, że Sąd dokonał oceny zakresu ochrony i doszedł do przekonań, które czynią jego wnioski prawidłowymi. Mając na uwadze całość powyższych rozważań, należy stwierdzić, że brak było podstaw do przyjęcia, że roszczenie wnioskodawcy zostało uprawdopodobnione, w stopniu umożliwiającym udzielenie zabezpieczenia.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. wobec braku podstaw do przyjęcia, by Sąd I instancji postąpił wbrew dyspozycji powołanego jako podstawa zaskarżenia przepisu, zwłaszcza że zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji, uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Zwrócić należy uwagę, że na etapie postępowania zabezpieczającego sąd nie prowadzi postępowania dowodowego, a jego zadanie ograniczone jest tylko i wyłącznie do oceny uprawdopodobnienia przez wnioskodawcę roszczenia i interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Z tej przyczyny przepis art. 328 § 2 k.p.c. zgodnie z odesłaniem zawartym w art. 361 k.p.c. co do postanowień wydanych w wyniku rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia znajdzie zastosowanie jedynie odpowiednio, przy uwzględnieniu charakteru tego postępowania incydentalnego. W tym stanie rzeczy argumentacja zażalenia, która sprowadza się do, nie zachowania przez Sąd I instancji wymogów jakie przewidziane są dla uzasadnienia do wyroku nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznając wniosek starannie ustalił stan faktyczny sprawy, a analiza uzasadnienia postanowienia, daje podstawę do oceny, jaki konkretnie materiał dowodowy stanowił podstawę do tych ustaleń i na jakich argumentach sąd oparł ostatecznie swoją ocenę wniosku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie przyjmując za podstawę art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 §2 k.p.c.